

Ochotnicy do Zgorzelca!

Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej — Wydział Młodzieży Robotniczej podaje do wiadomości, że w dalszym ciągu przyjmuje zapisy młodzieży, chcąc wyjechać na 6-miesięczny okres do pracy w Ochotniczych Hufcach Pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej w Zgorzelcu.

Zapisy przyjmują wszystkie Komitety Powiatowe i Miejskie ZMS w województwie poznańskim oraz Wydział Młodzieży Robotniczej KW ZMS w Poznaniu do 12 bm.

Aby wyjechać trzeba mieć: ukończone 18 lat życia (i dowód osobisty), dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza i zgodę na 6-miesięczny pobyt w OHP.

Możliwości zarobkowe kształtują się w granicy od 800 do 1.300 zł plus 15 proc. (za faktycznie przepracowane dni robocze) i premie. Z zarobków swych uczestnicy będą płacić 16 zł dziennie za wyżywienie oraz ryczałt w wysokości 70 zł miesięcznie za umundurowanie. Bezpłatne jest zakwaterowanie, przejazdy kolejowe, szkolenie zawodowe, ubranie robocze. Praca — przy budowie dróg, bocznic kolejowych i domów.

Wyjazd poznańskiej grupy ochotników nastąpi na początku października.



Rok XIV Wydanie A

Poznań, środa 10 IX 1958

Nr 215 (4544)

USA za niezwłocznym przedyskutowaniem kryzysu taiwańskiego na szczęblu ambasadorów

Konferencja prasowa Dullesa

WASZYNGTON (PAP)

Srodowa konferencja prasowa u sekretarza stanu USA Dullesa poświęcona była prawie w całości sytuacji w Cieśninie Tajwanu i związanym z tym zagadnieniom politycznym.

skiej Republiki Ludowej. W tym Chin kontynentalnych, Tajwanu i innych wysp chińskich. Odpowiednie organizacje radzieckie otrzymały polecenie ścisłego przestrzegania ustalonych 12-milowych granic wód terytorialnych ChRL.

Dulles oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych w środę rano poinformował rząd chiński za pośrednictwem swego przedstawiciela w Warszawie, że skłonny jest do niezwłocznego wznowienia amerykańsko-chińskich rozmów na szczęblu ambasadorów w celu przedyskutowania „kryzysu taiwańskiego”, a to zgodnie z sugestiami premiera chińskiego Czou En-laia, wysuniętymi w ubiegłą sobotę.

Dulles wyraził nadzieję, że rozmowy te będą mogły doprowadzić do pewnego rodzaju modus vivendi, które byłoby oparte na wyrzeczeniu się używania siły w Cieśninie Tajwanu i na praktycznym wprowadzeniu w życie zawieszenia ognia w tej streife. Dodał on, że gdyby komuniści chińscy wyrazili na to zgodę sytuacja uległaby zmianie „pod wieloma względami” i prawdopodobnie miałyby to dalsze „konsekwencje”.

W odpowiedzi na prośbę o bliższe wyjaśnienia sekretarza stanu USA oświadczył, że chcieliby nie chce precyzować o jakie „konsekwencje” chodzi, albowiem dotyczy to „praw i interesów jednego z sojuszników” (To znaczy Czang Kai-szeka).

Dulles sprzeciwił się przekazaniu problemu taiwańskiego do ONZ.

Raz jeszcze Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone „nie uznają” decyzji Chin Ludowych w sprawie rozszerzenia do 12 mil chińskich wód terytorialnych.

W trakcie konferencji Dulles poruszył też sprawę Bliskiego Wschodu. Oświadczył on, że sytuacja w Libanie zda się się poprawiać, ale jego zdaniem całkowite wycofanie wojsk USA z tego kraju nie jest jeszcze wskazane. Nie chce on w każdym razie ustalać żadnych definitywnych planów w tej sprawie.

Dulles odmówił skomentowania listu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Chruszczowa do prezydenta Eisenhowera, powołując się na poniedziałkowe oświadczenie rzecznika Białego Domu Hagertheygo. (Piszemy o tym na str. 2).

Nota radziecka do rządu ChRL

MOSKWA (PAP)

Rząd ZSRR przyjął do wiadomości iż będzie w całej pełni respektował decyzje rządu chińskiego, że szerokość wód terytorialnych Chińskiej Republiki Ludowej wynosi 12 mil morskich oraz że żadne obce okręty wojenne i samoloty bez zezwolenia rządu ChRL nie mogą się znaleźć na wodach terytorialnych ChRL i w obszarze powietrznym nad tymi wodami.

Rząd radziecki zawiadomił o tym rząd ChRL w nocy z 9 bm.

Rząd radziecki — głosi nota — przyjmuje do wiadomości, że decyzja rządu ChRL dotycząca całego terytorium Chiń-

Delegacja parlamentu norweskiego gościem Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL przybyła 9 bm. do Polski kilkuosobowa delegacja parlamentu norweskiego — Stortingu. Delegacji przewodniczy Nils Honsvald — wiceprzewodniczący Stortingu, przewodniczący grupy parlamentarnej Norweskiej Partii Pracy i redaktor „Sarpborg Arbeiderblad”.

Triumfalny występ „Mazowsza” w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Dwa koncerty w przepelnionych do ostatniego miejsca najlepszych salach teatralnych Moskwy i ponad 10 milionów osób, które obejrzały je za pośrednictwem telewizji — oto w skrócie bilans występów Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w stolicy Związku Radzieckiego.

Występy te zakończył koncert, który odbył się 8 bm. W ogromnej, bo liczącej 2000 miejsc, sali Teatru Wielkiego. O tym, jakie walki toczono w Moskwie o bilety wstępu na koncert, najlepiej świadczyć może fakt, iż kierownik sali Teatru Wielkiego zemdlał przed przedstawieniem wyczerpany do ostateczności dostawianymi tysiącami telefonów i petycji o dodatkowe bilety. Twierdzi on, że dotychczas nie zdarzyło mu się to nigdy w czasie wieloletniej pracy na swym obecnym stanowisku.

ATRAKCJE Jesiennych Targów Krajowych

Ze sportu

W pierwszym dniu meczu tenisowego POZNAŃ-PRAGA 2:2

Ani organizatorzy ani też dziennikarze informujący o mającym się odbyć międzynarodowym meczu tenisowym POZNAŃ — PRAGA nie przesadzili twierdząc, że spotkanie to zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. To co widzieliśmy bowiem wczoraj podczas pierwszego dnia meczu na centralnym korcie AZS potwierdza w całej pełni wszystkie zapowiedzi. Wprawdzie wczorajszym pojedynkom dużo brakuje do najwyższej klasy tenisowej, ale były one bardzo zaciekłe.

Bohaterem pierwszego dnia meczu był bez wątpienia Józef Plątek. Wygrał on swój pojedynek w singlu z wicemistrzem Czechosłowacji — Benda, będąc tenisistą o wiele wszechstronniejszym i błyskotliwszym od dysponującego jedynie silnym serwisem i forhendem Czechosłowaka. Ostateczny rezultat tej gry 6:4, 6:4 dla poznaniaka. Wielkim popisem klasy Piątka był debel, gdzie wspólnie z Gasiorkiem pokonali oni Javorsky'ego i Benda 6:4, 6:4.

Plątek zagrał wspaniale. Jego silne smeczgi i precyzyjne obrony (Ciąg dalszy na str. 2)

... prawie 800 tysięcy mieszkańców Pekinu wzięło udział w potężnym wiecu wyrażając swe poparcie dla ostatniego oświadczenia premiera Czou En-laia i protestując przeciwko ingerencji imperializmu amerykańskiego w wewnętrzne sprawy Chin.

CAF — Radiofoto z Pekinu

Odznaczenia rolników wielkopolskich na Dożynkach Centralnych

(Inf. wł.)

W czasie Centralnych Dożynek w Warszawie wśród odznaczonych złotymi krzyżami zasługi znaleźli się trzej członkowie wielkopolskiej grupy. Zaszczytne wyróżnienie spotkało Władysława Nowaka z Lubowa — wybitnego hodowcę i działacza spółdzielczości mleczarskiej w pow. gnieźnieńskim. Odznaczony także został Wincenty Dąbrowski — długoletni przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Morownicy (pow. kościański), który przyczynił się do uzyskania w tym gospodarstwie doskonałych wyników w zarodowej hodowli trzody chlewnej. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał również delegat wielkopolskich PGR-ów brygadziasta oborowy — Jan Przybylak z Bodzewka w pow. gostyńskim.

Uczestnicy uroczystości Święta Płonów powrócili bardzo zadowoleni z pobytu w Stolicy. Zwiedzili Warszawę, byli na przedstawieniach w teatrach, w cyrku, na występie zespołu artystycznego z Krakowa w Sali Kongresowej. (emp)

Tragiczna śmierć płk. Hynka

Bolesną stratę poniósł w nocy z 7 na 8 bm. polski sport balonowy i lotniczy. W okolicach Kościerzyny (woj. gdańskie) zginął tragicznie płk Franciszek Hynek, wielokrotny triumfator międzynarodowych i krajowych zawodów balonowych, zdobywca pucharu Gordon-Benneta. Płk Hynek wystartował z Gniezna na balonie „Poznań” w celu odbycia lotu treningowego, który zakończył się dla niego tragicznie. Przypuszcza się, że prawdopodobnie przyczyną katastrofy były wyładowania atmosferyczne, gdyż w okolicach tych szalała silna burza.

Katastrofa miała miejsce 8 bm. po ok. 6 godzinach lotu na skutek zapalenia się i wybuchu gazu (balon napelniony był 2.200 m gazu świetlnego). Jak podają naoczni świadkowie — balon zapalił się na niedużej wysokości; zarówno górna część powłoki jak i gondola balonu są całe. Gondola spadła na ląkę nie przewracając się. W środku gondoli znajdowały się zwłoki Franciszka Hynka. Śmierć płk. Hynka nastąpiła natychmiast na skutek uderzenia o ziemię.

Na miejsce tragicznego wypadku przybyła specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji i Aeroklubu PRL. Do Kościerzyny udali się także specjalnym samolotem: kierownik Aeroklubu Poznańskiego — Czarnecki i kierownik wykszolenia Aeroklubu — kpt. Łukaszewicz.

Smutny rekord wypadków na wielkopolskich szosach

(Inf. wł.)

W sierpniu br. wydarzyły się w Wielkopolsce 183 wypadki drogowe, w których zginęło 13 osób, a 164 zostały ranne. Nigdy jeszcze w naszym województwie, w okresie jednego miesiąca, nie notowano takiej ilości katastrof. Przed rokiem — w analogicznym okresie — mieliśmy 100 wypadków (8 zabitych, 90 rannych).

W rekordowym, niestety, miesiącu, najczęstsze przyczyny katastrof, to niestosowanie się do znaków drogowych — 56 i jazda po pijanemu — 45 wypadków.

W dalszym ciągu obserwujemy zaskakujące lekceważenie przepisów. W związku z tym, milicja podejmuje różne, często radykalne środki zwalczające anarchię na szosach. W ostatnią niedzielę ujawnił np. 306 wykroczeń, w tym 22 wypadki prowadzenia pojazdu „pod gazem” (wszystkim kierowcom odebrano pozwolenia). 5 bm., podczas kontroli nocnej, wykryto 61 wykroczeń, z czego wiele polegało na niedawaniu zmiany światła. (ak)

Podczas ostatniej burzy 40 pożarów!

(Inf. wł.)

Burza, jaka przeszła w nocy z 8/9 bm. nad Wielkopolską, wyrządziła poważne szkody. Z informacji, uzyskanych w komendach wojewódzkich — MO i straży pożarnych wynika, że w rezultacie wyładowań atmosferycznych, powstało około 40 pożarów.

Płonęły przeważnie stodoły ze zbiorami oraz sterty zboża na polach. Najpoważniejszy pożar wybuchł w Bronowie (pow. Pleszew), gdzie w miejscowym PGR spłonęła stodoła. Straty przekraczają 0,5 mln. zł.

Czerwony kur wyrządził także poważne szkody w PGR Siemionka (pow. Kępno) — 250 tys. zł straty; Wroczyń (również powiat Kępno) — 260 tys. zł; Moszczen (pow. Ostrow) — 200 tys. zł; Siernikach (pow. Kościan) — 150 tys. zł. Największe pożary wybuchło w powiatach: Nowy Tomyśl, Ostrow, Kępno, Konin i Koło.

Ogólna suma strat, spowodowana 20 pożarami, sięga 2,5 mln. zł. W pozostałych 20 wypadkach nie ustalono jeszcze wysokości strat.

Ogólnopolska konferencja w Politechnice Poznańskiej

(Inf. wł.)

Od 25—27 bm. odbędzie się w Poznaniu konferencja katedr dydaktycznych Wydziałów Mechanicznych Politechnik. Program konferencji przewidywa m. in. powołanie komisji głównej i branżowych, wygłoszenie referatów: problemowych, otwarcie wystawy prac w sekcjach i zwiedzanie zakładów przemysłowych. (ak)

Praca w handlu czeka na maturzystów

WARSZAWA (PAP)

Handel uspołeczniony czyni starania, aby pozyskać do pracy w swych sklepach dobrych i odpowiednio przygotowanych do zawodu sprzedawców. W związku z tym postanowiono ułatwić zdobycie zawodu kwalifikowanego sprzedawcy absolwentom szkół ogólnokształcących, którzy nie uczą się dalej. Będą oni mogli na bardzo korzystnych warunkach ukończyć półroczne kursy zawodowe i przystąpić do pracy w sklepach branży drogistowskiej, fotooptycznej, zabawkarskiej i kwaciarskiej.

Wszystkie zarządy handlu przyjmują obecnie zgłoszenia młodzieży na półroczne bezpłatne kursy handlowe zorganizowane w ośrodku szkolenia MHW w Warszawie. Uczący się będą korzystali także z bezpłatnego internatu i mogą ubiegać się o stypendia na wyżywienie.

Po pomyślnym ukończeniu nauki maturzyści mają zapewnioną pracę na stanowiskach kwalifikowanych sprzedawców w przedsiębiorstwach handlowych na terenie miast, z których pochodzą.

Komentarze

Apel dobrej woli

List premiera ZSRR — Chruszczowa do prezydenta USA — Eisenhowera w sprawie sytuacji w Cieśninie Taiwańskiej uderza przede wszystkim łagodnością tonu. Trudno będzie uznać, że Chruszczow, ten list, jako manewr propagandowy.

Dla obserwatorów ostatnich wydarzeń na Dalekim Wschodzie najbardziej istotną treść listu premiera Chruszczowa zawiera się w tych fragmentach, które apelują do osiągnięcia wzajemnego porozumienia. „Pragniemy znaleźć wspólny język z wami — pisze Chruszczow —, by wspólnym wysiłkiem ZSRR, USA, ChRL i innych krajów usunąć powstające na Dalekim Wschodzie napięcie...”

Są to słowa przepięknie pełnia wiary w możliwość zagwarantowania pokoju w tym rejonie na podstawie dobrej woli zainteresowanych państw.

Inna część listu, niemniej w obecnej sytuacji ważna, mówi, że w razie rozpadnięcia przez Stany Zjednoczone wojny przeciwko Chińskiej Republice Ludowej — Związek Radziecki, wierny swoim zobowiązaniom, uczyni wszystko, by wespół z Chinami Ludowymi bronić bezpieczeństwa obu państw, jako że — co jest zupełnie zrozumiałe — interesy bezpieczeństwa Chin są nieodłączne od bezpieczeństwa ZSRR.

Osobiście uważam, że tę część listu traktować należy jako wskazanie do jakich nowszych konsekwencji mogłaby doprowadzić nierozważna polityka Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie.

W tej sytuacji list premiera ZSRR do amerykańskiego prezydenta, który przy mowach jest z pełnym zrozumieniem przez opinię publiczną świata, może odegrać rolę pozytywnego przyczynku w interesie pokoju na całym świecie.

Wypada jednak uświadomić sobie fakt, że nie wystarczy tutaj dobra wola tylko ZSRR i Chin, ale w równym stopniu rozsądek i wola obrony pokoju w kołach rządzących USA.

XXI Zjazd

Uchwała plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o zwołaniu w styczniu przyszłego roku nadzwyczajnego XXI Zjazdu partyjnego odbiła się głośnym echem w ZSRR i poza jego granicami.

O doniosłości problemów (a są to jak wiadomo sprawy rozwoju gospodarki radzieckiej), które będą omawiane na zjeździe świadczy sam fakt zwołania nadzwyczajnego zjazdu. Już dzisiaj można z całą pewnością powiedzieć, że zjazd zajmie się nakreśleniem szczegółowych planów dosięgnięcia i przysięgnięcia Stanów Zjednoczonych przez Związek Radziecki w produkcji przemysłowej na głowę ludności oraz wyzyskaniem zadań, które pod względem ekonomicznym pozwolą narodom ZSRR przejść do komunizmu.

Smiałe reformy w zarządzaniu gospodarką narodową dokonane w ZSRR w minionych 4-5 latach, przynoszą poważne osiągnięcia. W produkcji przemysłowej Związek Radziecki zdołał już wyprzedzić wszystkie europejskie kraje kapitalistyczne. W niektórych tak ważnych dziedzinach gospodarczych, takich jak wydobywanie rud żelaza, węgla i ropy naftowej przemysł radziecki osiąga wyższy przyrost rocznej produkcji, niż amerykański. Absolutny przyrost produkcji (w liczbach bezwzględnych) jest ciągle mimo to mniejszy jeszcze niż w USA.

Wszystko wskazuje jednak, że w oparciu o dotychczasowe sukcesy przemysł radziecki może i powinien osiągnąć, a nawet przewyższyć pod względem produkcji na głowę ludności gospodarkę USA. Twierdzenie takie opiera się przede wszystkim na fakcie niezmiernie wysokiego (od 10-12 proc.) przyrostu produkcji w każdym roku. Ponadto bardzo duże znaczenie dla rywalizacji ekonomicznej dwóch największych mocarstw światowych mają poważne osiągnięcia rolnictwa radzieckiego, używane głównie dzięki całemu systemowi reform dokonanych ostatnio w gospodarce rolniej; świadczy o tym chociażby prześcignięcie USA w produkcji bawełny oraz sukcesy w produkcji zwierzęcej.

Problemy te — zapewne oprócz także i innych — znajdują się na porządku dziennym obrad styczniowego zjazdu.

Tematyka zjazdu określa też jego charakter; będzie to zjazd nie tylko o ważnym znaczeniu dla KPZR, ale w równie ważkim i historycznym znaczeniu dla całego narodu radzieckiego i ruchu robotniczego w ogóle.

Po liście Chruszczowa do Eisenhowera

Biały Dom liczy na rokowania

Dalsze prowokacje na wodach chińskich Ponowne ostrzeżenie Czou En-laia

WASZYNGTON (PAP)

W związku z ostatnim listem premiera Chruszczowa do prezydenta Eisenhowera Biały Dom opublikował w poniedziałek wieczorem deklarację głoszącą m. in.: Prezydent Eisenhower otrzymał dziś rano za pośrednictwem ambasady USA w Moskwie dłuższy list od premiera Chruszczowa. Kiedy prezydent przestudiuje dokładnie ten list udzieli takiej odpowiedzi, jaką będzie uważał za stosowną. List dotyczy sytuacji, jaka powstała w rejonie Tajwanu i w rejonie Cieśniny Taiwańskiej. Pismo premiera Chruszczowa określa tę sytuację jako niebezpieczną. Stany Zjednoczone uznają już to niebezpieczeństwo i mają nadzieję, że zostanie ono zmniejszone w wyniku podjęcia rozmów na szczeblu ambasadorów między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową.

W zakończeniu deklaracji insynuuje jakoby niebezpieczeństwo to zostało wywołane przez Chińską Republikę Ludową.

Jak wynika z informacji napływających z amerykańskich kół wojskowych, 7 flota USA zignoruje ostrzeżenia Związku Radzieckiego.

Heinrich Rau:

Traktat pokojowy z Niemcami — sprawą pilną

LIPSK (PAP)

W poniedziałek w nowym ratuszu lipskim z okazji tegorocznych Jesiennych Targów Lipskich odbyła się międzynarodowa konferencja prasowa z udziałem około 400 dziennikarzy.

P.o. premiera NRD Heinrich Rau, w swej wypowiedzi jeszcze raz sprecyzował stanowisko rządu NRD wobec sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Zawarcie takiego traktatu w związku z istniejącą na świecie sytuacją polityczną stało się rzeczą pilną. Problem niemiecki jest problemem międzynarodowym — powiedział Rau — ponieważ stwarza on komplikacje nie tylko w Niemczech.

Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami stało się tym pilniejsze, że zbrojenia atomowe Republiki Federalnej stwarzają niebezpieczeństwo dla całego narodu niemieckiego.

Rau wyraził pogląd, że droga prowadząca do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jest stopniowe zbliżenie między obu państwami niemieckimi.

Polski węgiel dla Austrii

WIEDEŃ (PAP)

W poniedziałek 8 brn. zostało w Wiedniu podpisane porozumienie w sprawie dostaw polskiego węgla dla kolei austriackich. Porozumienie zawarto na 5 lat. Polska pokryje zapotrzebowanie kolei austriackich na węgiel w 80-90 proc. Ogółem, poczynając od stycznia przyszłego roku do 1963 r. włącznie, dostarczymy austriackim kolejom 2.300 tys. ton węgla.

Hammarskjöld znów w Ammanie

KAIR (PAP)

W poniedziałek sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld przybył z Bagdadu do stolicy Jordanii — Ammanu.

Jest to druga wizyta Hammarskjölda w tym kraju w ciągu ostatnich kilku dni. Natychmiast po wylądowaniu sekretarz generalny ONZ w towarzystwie premiera Rifa'a udał się do króla Husseina, z którym przeprowadził dłuższą rozmowę.

Chin Ludowych i w dalszym ciągu będzie eskortowała konwoje dostarczające broni siłom czangkajskim na Quemoy „tak długo, jak długo będzie to konieczne”.

Dowódca okrętów patrolowych, Paul Blackburn, gwałcąc wody terytorialne Chińskiej Republiki Ludowej w rejonie Cieśniny Taiwańskiej oświadczył, iż okręty znajdujące się pod jego dowództwem upoważnione zostały przez naczelne dowództwo amerykańskie do ignorowania nienaruszalności chińskich wód terytorialnych i do natychmiastowego odpowiadania na jakikolwiek atak ze strony wojsk ludowych.

Agencja Nowych Chin stwierdza, iż prowokacje amerykańskie nastąpiły w kilka zaledwie godzin po oświadczeniu premiera Czou En-laia, proponującego wznowienie rozmów chińsko-amerykańskich w celu pokojowego uregulowania konfliktu taiwańskiego. Przeprowadzane z całą premedytacją prowokacje u wybrzeży chińskich mają na celu wywołanie nastawienia narodu chińskiego. Agencja dodaje, iż rząd chiński poważnie i dwukrotnie już ostrzegł rząd Stanów Zjednoczonych i o ile nie ustanie dalsze prowokacje, Stany Zjednoczone będą musiały wziąć na siebie odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków w strefie Cieśniny Taiwańskiej.

PEKIN (PAP)
Agencja Nowych Chin donosi: Na przyjęciu w ambasadzie KRL-D w Pekinie z okazji 10 rocznicy powstania Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej premier Czou En-laia wygłosił przemówienie, oświadczając m. in.: „Naród chiński ma pełne prawo do wyzwolenia swego terytorium odpowiednimi środkami i w odpowiednim czasie. Nie będzie on tolerował żadnej ingerencji z zewnątrz. Jest to niezłomne stanowisko narodu chińskiego, który nie ugnie się przed żadnymi prowokacjami.”

Cała światowa opinia publiczna wie — podkreślił Czou En-laia — że Tajwan, wyspy Penghu i wyspy przybrzeżne, takie jak Quemoy i Matsu, są terytorium chińskim. To właśnie imperialiści amerykańscy okupowali terytorium chińskie przy użyciu sił zbrojnych... To właśnie oni utrzymują swe wojska w wielu krajach świata, by zaspokoić swe ambicje terytorialne. Pełne gniewu wołanie „Precz z wojskami amerykańskimi” rozlega się dziś na obszernych terytoriach Azji, Afryki i Europy. Obojętne jest, że imperialiści USA nazywają czarne białym, tak czy owak nie mogą ukryć swych przestępstw popełnianych w imię zaspokojenia własnych ambicji terytorialnych przy użyciu siły zbrojnej we wszystkich częściach świata.”



RZĄD TUNEZYJSKI POSTANOWIŁ PRZYSTĄPIĆ DO LIGI ARABSKIEJ

Na posiedzeniu odbytym w dniu 8 września pod przewodnictwem prezydenta Bourguiby rząd tunezyjski postanowił przystąpić do Ligi Arabskiej.

WIZYTA RADZIECKICH OKRĘTÓW WOJENNYCH W SZTOKHOLMIE

W poniedziałek w godzinach porannych do Sztokholmu zawinęły z wizytą przyjaźni dwa radzieckie okręty wojenne — krawoznik „Okłabraska Rewolucja” i torpedowiec „Odczajanny”. Jest to trzecia po wojnie wizyta radzieckich okrętów wojennych w Szwecji.

PRZYGODA HELIKOPTERA

Pismo „Sowietskaja Awiacja” informuje o jedynej w swoim rodzaju przygodzie radzieckiego helikoptera „K-15”. Helikopter ten wskutek defektu silnika zmuszony został do lądowania w miejscu niedostępnym ani dla samochodów, ani dla ludzi. Sytuację uratował drugi większy helikopter typu „Mi-4”, który uniósł się w powietrze i dostarczył na lotnisko uszkodzony helikopter „K-15” oraz jego załogę.

KSIĘŻNICZKA SZWEDZKA NAUCZYCIELKA GIMNASTYKI

Księżniczka szwedzka, Brigitta, która latem br. zdała egzamin jako nauczycielka gimnastyki, rozpoczęła nauczanie dzieci w jednej ze szkół stolicy Szwecji. Będzie ona prowadziła tygodniowo lekcje gimnastyki z około 200 dziećmi. Dzieci otrzymały polecenie nazywania księżniczki „frokken” Brigitt (panno Brigitt).

OSMIENOGIE JAGNIE

W jednym z koczów attajskich urodziło się jagnię o ośmiu nogach. Dziwnym wybrkiem na tury zajęli się uczeni radziecy.

16 LAT POD LODEM

Policja alpejska znalazła w masywie Spiegekkogelferner na wysokości 3 tysięcy metrów trupa mężczyzny. Okazało się, że są to zwłoki pilota niemieckiego bombowca typu „Junkers 88”, który rozbił się nad Alpami Austriackimi 29 października 1942 roku.

NOWA KATASTROFA BOMBOWCÓW AMERYKAŃSKICH

W poniedziałek w nocy zdarzyło się w powietrzu dwa potężne bomby typu „B-52”. Katastrofa miała miejsce na wysokości 500 m nad ruchliwą szosą. Zginęło 11 spośród 15 członków załogi.

Aresztowania w Wenezueli

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z doniesień napływających ze stolicy Wenezueli — Caracas, gdzie doszło ostatnio do nieudanego zamachu stanu, w całym kraju panuje spokój. Policja wenezuelska aresztowała dużą liczbę osób zamieszanych w spisek.

Rozmowy Makarios-Karamanlis

LONDYN (PAP)

Jak podaje Agencja Reutera, arcybiskup Makarios odbył w dniu 9 brn. z prezydentem greckim Karamanlisem rozmowę na temat ostatnich wydarzeń na Cyprze.

Makarios oświadczył następnemu dziennikarzom, że wspólna polityka kościoła prawosławnego na Cyprze i rządu greckiego winna zmierzać do:

1) zapobieżenia wszelkimi możliwymi środkami jednostronnemu realizowaniu brytyjskiego planu w sprawie przyszłości Cypru;
2) zaapelowania do ONZ na zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego o potwierdzenie prawa ludności Cypru do decydowania o własnym losie.
W poniedziałek i wtorek zaplanowano na Cyprze nową falę zamachów i eksplozji. Eksplozje te miały przede wszystkim miejsce w wojskowych bazach brytyjskich.

Na zdjęciu: Demonstracja mieszkańców stolicy Francji podczas przemówienia de Gaulle'a na Placu Republiki. W całej Francji wzmagają się akcje przeciwko przyjęciu konstytucji gaullistowskiej.

FOT — CAF

USA za odroczeniem rozmów genewskich

WASZYNGTON (PAP)

Podano tu do wiadomości, że w nocy przekazanej w poniedziałek rządowi radzieckiemu, Stany Zjednoczone przypominają jeszcze raz swoją propozycję wszczęcia w Genewie w pierwszym tygodniu października rokowań w sprawie zapobieżenia nagłemu atakowi, wyrażają nadzieję, iż w najbliższym czasie otrzymają odpowiedź na swoją propozycję zawartą w nocy z 31 lipca.

Proponują one jednocześnie by rozmowy na temat propozycji amerykańskiej rozpoczęły się nie jak proponowano poprzednio w pierwszym tygodniu października lecz w dwa miesiące po otrzymaniu odpowiedzi rządu ZSRR. Przesunięcie terminu rozpoczęcia rozmów uzasadniają one potrzebą starannego i dogłębnego przygotowania tych rozmów.

Atomowi Adam i Ewa

GENEWA (PAP)

Jeszcze tylko 2 lata polska „Ewa” — reaktor doświadczalny w Świerku pod Otwockiem — będzie czekała na swego małżonka, z którym mogłaby królować wszystkim reaktorom atomowym świata.

W roku 1960 na jednym z przedmieszc Sztokholmu rozpoczęcie bowiem pracę „Adam” — reaktor wytwarzający ciepło. Jak podali na konferencji genewskiej uczeni szwedzcy, ma on ogrzewać około 12 tys. mieszkań, a jednocześnie produkować prąd.

Pod względem mocy „Adam” przewyższa naszą 2-megatonową „Ewę” aż 36-krotnie. Ale nie zapominajmy, że „Ewa” jest tylko reaktorem doświadczalnym.

PEPSIMALT
(Flakon 200g)
SMACZNY BEZALKOHOLOWY
ELIKSIR PEPSYNOWY

WZMAGA
APETYT
ULATWIA
TRAWIENIE

Do nabycia we wszystkich
aptekach
CENA 10,10

ARMATKOWA
SPÓŁDZIELNIA
PRACY

KOPHARM

Uwaga Czytelnicy!

Z dniem 15 września upływa termin prenumeraty na PAŃDZIEŃNIK I CZWARTY KWARTAŁ 1958 roku dla dzienników:

„Głos Wielkopolski”
„Express Poznański”
oraz tygodników

„Kaktus”
„Express Sportowy”

Prenumeratę zapewnisz sobie u swego listonosza lub w urzędzie pocztowym. Przedpłata za abonament miesięczny „Expressu” i „Głosu” wynosi 12,50 zł kwartałna 37,50 zł; kwartałna za tygodniki „Kaktus” 13. — zł i „Express Sportowy” 6,50 zł.

Kto ma się starać?

O to jedna ze spraw, której towarzyszy rozłożenie rąk i słowa: to, proszę pana, będzie trudne do zrealizowania. Przyzwyczajaliśmy się nieśwety do tej melodii, rozbrzmiewającej niemal w każdej okolicy, gdy zamierzamy coś załatwić dla siebie, zaskiadu pracy lub organizacji, którą reprezentujemy. Dlaczego tak jest? Dość często przyczyną tego stanu rzeczy są względy natury obiektywnej, ale nie rzadko decydującą rolę odgrywa stanowisko instytucji załatwiającej.

✱

Przy ul. Ziębickiej na Junikowie zbudowano za natchnieniem jakiegoś gigantomana gmazysko z przeznaczeniem na dom kultury dla tej dzielnicy Poznania. Pomysł godny pochwały i realizacji. Ale: „Dom” zbudowano w impetu, przekraczającym potrzeby środowiska, stylu, bez właściwego uzbrojenia, bez zabudowania gruntu (woda zasakurna), na terenie nieskanalizowanym. Budynek ten, wzniesiony kosztem ok. 18 mln. zł (sprzed wymiany), stał przez pewien czas próżny i nie wykończony, potem służył za magazyn zboża, składano w nim sprzęt karuzelowy. Wreszcie w 1955 r. zainteresowało się nim PZMHW*, które urządziło w niedoskiej sali teatralnej czy kinowej (ok. 1.400 m²), przyległym do niej foyer i innych pomieszczeniach, magazyn przedmiotów określonych jako „wyposażenie gastronomiczne”. Użytkownik zajmuje lokal ten do dnia dzisiejszego. Wypada lojalnie zaznaczyć, że do jednego ze skrzydeł budynku wniósł się ośrodek zdrowia (razem z apteką), toteż też część gmazyska można uważać za zagospodarowaną.

Przed wojną istniało w Poznaniu w obszernym gmachu przy ul. Ratajczaka — Wielkopolskie Muzeum Wojskowe. Dziś jeszcze można odczytać na czerwonych murach resztki napisu, który przetrwał ćwierć wieku. Po wyzwoleniu do obiektu tego, położonego vis à vis skweru graniczącego z Operetką, wprowadzono się wojsko. W ramach październikowej akcji przekazywania społeczeństwu pewnych lokali urzędowych i wojskowych — budynek powojenny przy ul. Ratajczaka został scedowany miastu przez Ministerstwo Obrony Narodowej z przeznaczeniem na Muzeum Wojska. Niestety Prezydium MRN mając zapewne na względzie rozwój budownictwa w naszym mieście i regionie, a także rozwój drobnego przemysłu, oddało część budynku Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu (Oddział w Poznaniu), drugą zaś część Poznańskim Zakładom. Spożywczy.

Ostatnio narodziła się służba i celowa inicjatywa restytuowania w Poznaniu Muzeum Wojska Polskiego, już nie jako placówki samodzielnej, lecz będącej częścią Muzeum Narodowego. Muzeum, o którym mowa, pomyślane jest jako zbiór eksponatów z takich dziedzin, jak broń i wyposażenie (również czołgi, samoloty, armaty) i mundurowość, dalekie, mieściłoby specjalny dział poświęcony Powstaniu Wielkopolskiemu, zawierający wiele cennych pamiątek z tego okresu, m. in. kompletne umundurowanie powstańców wielkopolskich, pisma, odezwy itp. W salach ekspozycyjnych zostałyby również wystawione pamiątki, stanowiące wyposażenie żołnierzy polskich, którzy walczyli w latach 1929—43 o wyzwolenie ojczyzny. Godny podkreślenia jest fakt, że Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego w Londynie przekazał do kraju i gotów jest przekazać dalsze eksponaty tego rodzaju, będące ilustracją życia i walki żołnierzy polskiego na frontach zachodnich od Tobruku poprzez Monte Cassino aż po Arnheim. W bieżącym miesiącu Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz Muzeum Historyczne m. Krakowa mają przekazać na rzecz Muzeum Wojska w Poznaniu część swoich „militariów”. Ale tymczasem sytuacja jest tego rodzaju, że Muzeum Narodowe w Poznaniu nie ma odpowiednich pomieszczeń nawet w swych przepełnionych magazynach.

Krótko mówiąc, chodzi o lo-

kal dla Muzeum Wojska Polskiego. Ponieważ Prezydium MRN szczeniutek zadysonowało powojennym obiektem przy ul. Ratajczaka, oczy przedstawicieli zainteresowanych instytucji zwróciły się na „dom kultury” przy ul. Ziębickiej na Junikowie. Nie byłoby tu w ogóle problemu, gdyby dotychczasowy użytkownik (PZMHW) z gmazyska zechciał się wyprowadzić. Rzecz zrozumiała, że nie wyprowadzi się bez przyznania mu lokalu zastępczego.

Kierownik Oddziału PZMHW p. Grajkowski mówi: — Część „domu kultury”, w którym obecnie znajdują się nasze magazyny i biura, przekazał nam Wydział Kultury Prezydium MRN zdaje się w 1955 r. Przekazał nam bardzo chętnie. Powiedziano mi: „Świetnie się składa, wobec tego zwołimy zwoje i damy wam ten lokal”. Może to i dobrze się stało — ciągnie p. Grajkowski — bo z pomysłu p. Hetmańskiego zostałoby po pewnym czasie tylko junikowskie... Forum Romanum!

P. Grajkowski nota bene b. powstaniec wielkopolski zapewnił, że instytucja, którą reprezentuje, (PZMHW, Oddział w Poznaniu zatrudnia 4 pracowników umysłowych i 3 fizycznych; ma kilka milionów złotych obrotu miesięcznie; klienci pochodzą nawet spoza Wielkopolski) przeniesie się gdzie indziej, o ile otrzyma odpowiedni lokal zastępczy.

— Owszem — odpowiedział mi na zamku — ale to jest trudne do zrealizowania...

W ten sam sposób na zamku określa się sytuację drugiej z zainteresowanych stron — Muzeum Wojska Polskiego, którego eksponaty mieszczą się na razie w piwnicach, a pracownicy: kustosz S. Pajączkowski i pracownik naukowy B. Miśkiewicz urzędują. Tak, niestety, nawet nie mają gdzie urzędować. Na razie znaleźli schronienie w części biurowej Muzeum Narodowego.

P. Grajkowskiemu proponowano więc dla PZMHW około 200 m² w forcie na Starołęce,

w pomieszczeniu wspólnym ze Spółdzielnią Ogrodniczą (miód). Ale p. Grajkowski nie mógł tej propozycji zaakceptować. On sam wskazuje na inne, jego zdaniem, możliwości, a mianowicie w b. koszarach taborowych przy ul. Przybyszewskiego albo w b. koszarach przy ul. Ulańskiej, wreszcie w małym — zdaniem jego — wyżyłskim („pieski, kotki, krówki”) — to wszystko mniej ważne od wyposażenia gastronomicznego — budynku Wojewódzkiego Szpitala Weterynaryjnego.

Z kolei, jak to w sprawach kwaterekowych (bardzo trudnych i skomplikowanych) zwykle bywa, chodzi o lokal również i dla PZMHW, o lokal w Poznaniu. Można by umieścić przedsiębiorstwo, o którym mowa, np. w Środzie, lecz będzie zależało wyłącznie od dobrej woli jego kierownictwa, gdyż Środa — zgodnie z przepisami — nie leży w gestii Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Jak więc widać, problem jest bardzo typowy dla aktualnych stosunków lokalowych, dlatego też nie jest ani rewelacyjny ani nowy.

Jak stwierdził kierownik PZMHW — oświadczone mu w jednym z wydziałów na zamku, żeby się „sam starał o lokal zastępczy”. Z drugiej strony PZMHW specjalnie chyba na innym lokalu nie zależy, gdyż wydebić lepszy od tego który zajmuje, będzie bardzo trudno.

Jak duże jest zainteresowanie sprawą restytuowania Muzeum Wojska w Poznaniu — na terenie nie tylko miasta ale i województwa świadczy jeszcze apel, uchwalony na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obchodu 15-lecia Wojska Polskiego, w którym to apelu członkowie Komitetu występują z prośbą do Prezydium Rady Narodowej m. Poznania o pomoc w znalezieniu lokalu dla Muzeum.

Społeczeństwo oczekuje zatem od Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Czesław MICHNIAK

Witamy parlamentarzystów bułgarskich w Poznaniu

Polsko-bułgarska współpraca kulturalna

W bliskim sąsiedztwie Warszawy, „perły Morza Czarnego”, leży na rozległej równinie wioska Władysławowo. W pięknym parku, otoczonym zewsząd przytulnymi, białymi domkami, wznosi się wysoki grobowiec ozdobiony pomnikiem. Na masywnych, miedzianych wrotach, wiodących do grobowca, widnieje napis: „Władysław Warnieńczyk”. W tym miejscu, przeszło 500 lat temu, poległ w krwawym boju z Turkami o wyzwolenie Bułgarii dwudziestoletni król Polski, Władysław III Jagiełłończyk. Po obu stronach mauzoleum umieszczono pamiątkowe tablice z marmuru. Wyryte na nich napisy w języku polskim i bułgarskim głoszą, że tu właśnie, 10 listopada 1444 roku, zginęli bohaterzy synowie Polski, Węgier, Rumunii i Chorwacji, którzy pod przewodnictwem Władysława III wyruszyli do walki przeciwko tureckim najeźdźcom, aby bronić wolności i niepodległości narodów Europy.

Od tego dnia minęły wieki. Wnuki i prawnuki poległych pod Warną bohaterów nieraz jeszcze wyruszyli w bój o wolność, która przyszła dopiero po drugiej wojnie światowej.

Nowe braterskie więzy łączyły między nami polski i bułgarski naród, nowe ułożyły się między nami stosunki. Konkretnym ich wyrazem jest układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, podpisany w Warszawie 29 maja 1948 roku, między rządami Bułgarskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jeden z głównych artykułów tego układu przewiduje rozszerzenie współpracy kulturalnej między naszymi bra-



Widok zakładów przemysłowych „Elprom” w m. Sliwen w Bułgarii. FOT — CAF

ralnej między naszymi braćmi narodami.

Owocne tradycje naszej współpracy sięgają dziejów stęgo wieku. W stuleciu tym, tak obfitującym w powstania narodowe w Polsce, również i naród bułgarski porwał się do walki o niepodległość. W tym właśnie czasie pojawiły się w Bułgarii pierwsze przekłady dzieł autorów polskich, m. in. Tomasza Jeża, który tak wielką żył sympatią i uznaniem dla walczącego o swą wolność narodu bułgarskiego. Bułgarzy zapoznali się wówczas z twórczością polskich pisarzy-patriotów, bojowników europejskich ruchów narodowo-wyzwoleńczych, z twórczością, przepojoną głęboką miłością i szacunkiem dla narodu bułgarskiego. Sercom Bułgarów droga jest pamięć polskiego malarza — Henryka Dembickiego, rewolucjonisty-emigranta, serdecznego przyjaciela rewolucyjnego poety bułgarskiego — Christo Botewa i współpracownika, wydawanej przez tego ostatniego, gazety „Typan” („Baraban”). Karykatury polityczne Dembickiego, jego portrety bułgarskich działaczy rewolucyjnych i literatury, obrazujące walkę narodu bułgarskiego, szeroko rozniósł po Europie wiedząc o naszym kraju i jego smutnej doli. Każda z litografii Dembickiego — czy to „Samobójstwo Angła Kynczewa”, czy „Jakie to szczęście umierać za ojczyznę” — mówi o gorącej sympatii i przyjaźni artysty dla naszego narodu. Takim samym uczuciem nacechowana jest twórczość innego polskiego malarza — Antoniego Piotrowskiego. Obrazy jego zdobią obecnie Narodową Galerię Sztuki w Sofii.

Więzy kulturalne między Polską a Bułgarią zacieśniły się jeszcze bardziej po wyzwoleniu naszego kraju z jarzma tureckiego w roku 1878. Naród nasz poznał wówczas genialną twórczość wielkiego poety polskiego — Adama Mickiewicza. Wywarła ona duży wpływ na poezję bułgarską. Tak np. w dźwięcznych strofach „Krwawy pieśni”, Penczo Sławiewkowi, wiele jest fragmentów — przypominających nieśmiertelny poemat mickiewickowski — „Pan Tadeusz”. Pisarze i poeci bułgarzy pisali o Polsce — m. in. wybitny pisarz — Iwan Wazow, poświęcił jeden ze swych utworów pamięci Henryka Sienkiewicza. Już kilkadziesiąt lat temu zaczęto wydawać w Bułgarii przekłady dzieł niemal wszystkich wybitnych pisarzy polskich z końca XIX i początku XX wieku. Przetłumaczono na język bułgarski utwory: Sienkiewicza, Prusa, Konopnickiej, Kaspro-wicza, Tetmajera, Rejmonta i wielu innych.

Współpraca kulturalna polsko-bułgarska rozwinęła się w całej pełni po drugiej wojnie światowej, gdy oba nasze narody wyzwoliły się z pięty kapitalizmu i stały się członkami wielkiej rodziny krajów socjalistycznych. Świadczy o tym chociażby ogromne zwiększenie ilości przekładów, szczególnie takich dzieł, które mówią o historii i walce rewolu-

cji naszych krajów. Społeczeństwo bułgarskie z wielkim zainteresowaniem czyta książki Zofii Nałkowskiej, Jerzego Putramenta, Jerzego Andrzejewskiego, Seweryna Szmagiewskiego, poezje Władysława Broniewskiego, Leopolda Staffa, Juliana Tuwima i innych utalentowanych przedstawieli współczesnej literatury polskiej. Z dużym uznaniem przyjęta została u nas wydana niedawno antologia współczesnej noweli polskiej p. t. „Burzliwe lata”. Z kolei przyjaciele Bułgarii w Polsce zaznajomili czytelników polskich z twórczością Christo Botewa, Iwana Wazowa, Eliny Pelina, Christo Smirnowskiego, Nikoły Wapowarowa i innych wybitnych pisarzy.

Współpraca kulturalna rozwija się owocnie nie tylko w dziedzinie literatury.

Naród bułgarski co roku wita drogich gości — przedstawicieli sztuki bratniej Polski. Miłośnicy muzyki w Bułgarii długo pamiętała będą koncerty dyrygentów tej miary co Fitelberg, Rowicki i Biediałow, pianistów Sztompki, Szpalskiego i Haliny Czerny-Stefańskiej, śpiewaków Ewy Bandrowskiej-Turkowskiej, Edmunda Kosowskiego i Franciszka Arno. Z entuzjazmem przyjmowane były występy wspaniałego zespołu „Mazowsze”. Nasi artyści również często gościli w Polsce. M. in. występowali tam Michail Popow, Raina Michailowa, Nikola Jiaurov i inni.

Co roku odbywa się w Bułgarii „Tydzień Filmów Polskich”, na który przybywają delegacje polskich filmowców. W czasie tych imprez publiczność nasza zapoznaje się z osiągnięciami współczesnej kinematografii polskiej. Sprzyja to zacieśnieniu więzów przyjaźni między oboma narodami. Do rozszerzenia stosunków kulturalnych i wymiany doświadczeń przyczyniają się również ogromne podróże przedstawicieli świata naukowego i kulturalnego Bułgarii do Polski i odwrotnie.

Ostatnie lata były szczególnie korzystne dla rozwoju polsko-bułgarskiej współpracy kulturalnej. Nasza wspólna walka o pokój w ramach potężnego obozu socjalizmu zjednoczonego wokół Związku Radzieckiego, wytrwała, samodzielna, praca naszych narodów przy budowie ustroju socjalistycznego, jeszcze bardziej umacniają łączące nas więzy przyjaźni i braterstwa.

Ludzie pracy Bułgarii serdecznie cieszą się z sukcesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dziele budowy socjalizmu, z osiągnięć utalentowanego narodu polskiego w dziedzinie kultury. Z każdym rokiem umacnia się nasza wzajemna współpraca gospodarcza, zacieśniają się więzy kulturalne, zwiększa się i wzbogaca wzajemna wymiana wartości kulturalnych między naszymi braćmi narodami.

Katia GIEORGIEWA

Praca

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Piekarnia — Feliks Domagała, Boruja Wieś, pow. Wolsztyn. 30467p

Kupno

Kurki — młode, legów tegorocznych, rasy leghorn kupię zaraz. Zgłoszenia: Górski, Huta, poczta Odolanów. 30676g

Nauka

Fortepianowej gry udzielić początkującym i zaawansowanym pedagog. Poznań, Czerwonej Armii 29 wejście 8 m. 115 (oficyna). 26290g

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. pocz. 105. K4997

Sprzedaż

Norki standardy sprzedam Poznań-Jezycze, Wawrzynca 33 m. 5. 24048g

Okazyjnie sprzedam motocykl z przyczepką Zündapp-Sahara KS 750 w bardzo dobrym stanie. Ogł. dać: Parking przy Czerwonej Armii. 26817g

Norki fińskie topazy, szafiry, carriery szczepione sprzedam. Mejer, Gdynia. Podlaska 9, telefon 42-31. K5032

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wroclawska 25. 21215g

Lisy niebieskie, srebrne i platynowe w bardzo dobrej kondycji oraz dużym wyborze poleca firma lisów w Piatkowie pod Poznaniem ul. Obornicka nr 29. 24716g

Lokomobile 10 atm. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tadeusz Przybylski, Damasławek, tel. 42, pow. Wągrowiec. 30678p

Lokale

Pokoju dla studentki med. ewent. wspólnego poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 26929g

Nieruchomości

Kupię parcelę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24447g.

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-85. 24646g

Parcelę w Antoninku kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24666g.

Kamienice, wille, domki 1-rodzinne, parcele gospodarstwa wielki wybór polecam — poszukuję Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 25275g

Dom do sprzedania. Zgłoszenia: Luboń, Fabryczna 3. 25975g

Lekarskie

Wróciłem z urlopu i przyjmuję osobie. W. Stepka, dentysta, Poznań, ul. Wielka 17. 23888g

Wróciłem — Dr Danecki, specjalista chorób skórno-wenerycznych. Poznań, ul. Czerwonej Armii 31, od godz. 11—16. 26060g

Różne

Tresura psów — przyjmuję do szkolenia psy wszelkich ras. Bydgoszcz. (Czyżkówko), Chmurna 4. K4981

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry baranie, ferkowe. Adam Czyż, Poznań, Mokra 17a (na rożnisk Wronieckiej). 22527g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 25255g

Garbowanie, farbowanie, strzyżenie skór baranich wykonuje E. Makowiecki, Poznań, Sołacz, Grudzień 66. 26100g

Dnia 8 września 1958 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonea Olejami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, sp.

z Sobaniańskich

Katarzyna Olesik

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 35. 27172g

Dnia 7 września 1958 zmarł nagle na postępującym nasz nieodżałowany kolega, sp.

Antoni Durka

długoletni sędzia piłkarski.

Cześć Jego pamięci! KOLEGIUM SĘDZIÓW POZNAŃSKIEGO OKR. ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu. 27247g

Dnia 8 września 1958 r. zmarł nagle, nasz prawnik

Mieczysław Rolewski

W Zmarłym stracił sumiennego i ofiarnego pracownika. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa i Dyrekcja

ROZGŁOSNI POLSKIEGO RADIA W POZNANIU

27260g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

Dnia 8 września 1958 r. zmarła, zaopatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza kochana matka, teściowa, babka i siostra, sp.

z Grzędów

Maria Budniakowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 11 w Wysokiej.

W imieniu rodziny

KS. ROMAN BUDNIAK

Wysoka pow. Wyrzysk. 27210g

W dniu 8 września br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, przeżywszy lat 74, sp.

z Siemińskich

Wiktoria Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W ciężkim smutku pogrążona

CÓRKA, SIOSTRA I RODZINA

27144g

Dnia 8 września 1958 r. zasnęła w Bogu, moja kochana siostra, nasza droga ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

Helena Reimann

emer. urzędniczka Sądu Pow. w Poznaniu. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm., o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

27319g

* Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Materiałowego Handlu Wewnętrznego, Oddział w Poznaniu.

Nasi alpinisci wrócili z Kaukazu

W tych dniach powrócili do Poznania po miesięcznym pobycie w górach Kaukazu czterej wielkopolscy taternicy: Dembiński, Stryczyński, Gąsiorowski i Zierhoffer. Przebywali oni tam wspólnie z ekipą członków Polskiego Klubu Wysokogórskiego.

Zapytany o wyniki działalności naszych „wierchołazów” jeden z członków ekipy — mgr inż. H. Dembiński odpowiedział, iż zdobyli oni północną ścianę szczytu Big-Szczurowskiego, wysokości ok. 4.200 m, dalej szczyt Ulu-Tau-Czana również ok. 4.000 m oraz trawersowali szczyt Wolna Hiszpania.

Nasz rozmówca z uznaniem wyrażał się o gościnności alpinistów radzieckich, którzy zapewnili swym gościom doskonałe warunki. Wspólnie z Polakami przebywali na Kaukazie alpinisci francuscy, angielscy, niemieccy, austriaccy i czechosłowacy. W momencie odjazdu Polaków spodziewano się jeszcze przyjazdu Szwajcarów.

Zapytany, jak w porównaniu z alpinistami radzieckimi wypadli Polacy, p. Dembiński stwierdził, że ich radzieccy koledzy ustępowali naszym taternikom pod względem techniki skalistej. Natomiast Rosjanie o wiele lepiej czuli

Inauguracja sezonu w Filharmonii

W piątek i sobotę, 12 i 13 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny z okazji inauguracji sezonu artystycznego 1958/59. Orkiestrą symfoniczną Państwowej Filharmonii dyrygować będzie Jerzy Katlewicz — laureat I nagrody na Konkursie Międzynarodowych Dyrygentów w Besançon, który z nowym sezonem objął funkcję kierownika artystycznego i I dyrygenta Filharmonii Poznańskiej. Solistką koncertu będzie pianistka Regina Smendzińska — laureatka IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie.

W programie usłyszymy: A. Małowski — „Uwertura”, oraz pierwszy raz w Poznaniu „Etiudy symfoniczne”. W drugiej części koncertu zostanie wykonana I i II suita z baletu Ravela — „Dafnis i Chloé”.

Kronika wypadków

• Na stacji PKP Paczkowo (powiat Poznań) z pociągu wypadła Helena Wojsiut i poniosła śmierć na miejscu. Denatka, która była repatriantką ze Zw. Radzieckiego, jechała do Walcza.

• We Witkowie (pow. Poznań) spłonęła podpalona szopa. Straty wynoszą ok. 15 tys. zł.

(ak)

Wrzesień	Imieniny
10 środa	Mikołaja, Łukasza

Teatry

OPERA — g. 19 „Traviata”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfitrion”; OPERETKA — g. 19 — „Kraina uśmiechu”; MARCINEK g. 19.30 „Ptasie mleko”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 „Kochankowie z Werony” — (franc., 18 l.); RIALTO — g. 11, 13.30, 16, 18, 20.15 „Helena i mężczyźni” (franc.-wl., 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kamienne horyzonty” (argent., 16 l.); WARTA — g. 10—12 bajki, 13—15 „Przygoda w złotej zatoce” (czeski, 7 l.); g. 17—19.30 „Zdarzyło się w Paryżu” (franc., 14 l.); TARGOWE — godz. 17, 20 „Walkonie” (włoski, 16 lat); CZERNASTKA — godz. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.30 „Pamiętna wiosna” (radz., 12 lat); DOM KULTURY — godz. 15, 17, 19.30 „Klub kobiet” (franc., 16 lat); WOJSKOWE — godz. 17 i 20 „Paragraf i miłość” (hinduski, 14 lat); MINIA-TURKA — godz. 15.45, 18 i 20.15 „Ganga (hinduski, 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rio Eskondido” (meks., 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Piecioraczki” (franc., 18 l.); OSIEDLE g. 16—20 „Imieniny Henrietty” (franc., 16 l.); PIAST — godz. 16.45, 19 „Bogaczka” (radz., 12 l.); MALTA — godz. 16—20 „Dobry wojak Szejk” (czeski, 16 lat); ZNIEZ (Lasek) — g. 19.30 „Młyn na Padzie” (włoski, 16 lat); HUTNIK — g. 17, 19.30 „Wina Włodzimierza Olmiera” (czeski, 16 lat); FOTO-PLASTIKON — g. 9—21 „USA 1958 rok”.

się na szczytach oblodzonych. Poznanie po miesięcznym pobycie w górach Kaukazu czterej wielkopolscy taternicy: Dembiński, Stryczyński, Gąsiorowski i Zierhoffer. Przebywali oni tam wspólnie z ekipą członków Polskiego Klubu Wysokogórskiego.

Pawilon księgarski gołowy

Jak nas informuje „Dom Książki” został już przygotowany pawilon księgarski na Jesienne Targi Krajowe. Weźmie w nich udział 20 firm wydawniczych z całej Polski, m. in. „Ossolineum”, „Czytelnik”, PWT, MON, PAN, LSW, „Iskry”, „Sport i Turystyka”.

Oprócz pawilonu pod parasolem zostanie uruchomionych 10 kiosków na kiermaszu z pełnym wyborem wydawnictw: od literatury dziecięcej do fachowej włącznie. Na wszystkich stoiskach będą losy loterii książkowej. Projektuje się prowadzenie kolportażu (przez harcerzy) planu Poznania i planu okolic naszego miasta.

(emp)

Sonda — rzecz konieczna

Handel, w całym tego słowa znaczeniu, zna wiele metod, sposobów i urządzeń, przy pomocy których stara się dociec wszystkich zachcianek, potrzeb i życzeń klientów. Stosuje więc różne badania, sondy, konkursy, ankiety itp. Każde najmniejsze spostrzeżenie stara się od razu podchwycić i wprowadzić w czyn. No, takie już jest zadanie handlu i to obojętnie czy działa on w ustroju budowlanego czy socjalizmu czy nie. Z tą tylko różnicą, że tam zysk, a tu jak najlepsze zaspokojenie klienta jest jego celem. Tam nie ma jednak innych alternatyw celu, a u nas — jak Bóg da.

Na szczęście minęły te czasy (ku biedzie niektórych „handlowców”) kiedy musielimy kupować to co nam sprzedawca opryskliwie cisnął. Dziś klienci coraz odważniej domagają się większego wyboru towarów, różnych asortymentów, gatunków, wzorów itp. Przemysł coraz skuteczniej stara się sprostać zadaniu.

Jeśli pragniemy (co także przypisuje sobie sam handel) nowych towarów na rynku i coraz lepszego zaspokojenia naszych potrzeb, to trzeba dwóch rzeczy: aparat handlu powinien wiedzieć czego klient sobie życzy a także pouczać go, jak stosować lub używać nowe, nieznanne artykuły. A więc w pierwszym przypadku musi szeroko korzystać z sondowania opinii



Korzystając z ostatniej pięknej pogody.

Fot. K. Przychodzik

publicznej a w drugim z mechanizmu reklamy i informacji.

Kto z handlowców i skąd wie dziś, czy przydatne są w życiu turystycznym ostatnio produkowane „racje wycieczkowe” (kawa, makaron, cukier) albo czy zdaje egzamin obecny system paczkowania niektórych artykułów. Czy ktokolwiek się orientuje, że potrzeba na rynek jeszcze wielu najróżniejszych produktów i przetworów spożywczych? Konsument na próżno oczekuje kisieli w kostkach, suszonych ziemniaków w płatkach, suszonych jarzyn w opakowaniu celofanowym, śledzi patroszonych bez głów, konserw bez sosu pomidorowego, kawy zbożowej, kawy zbożowej przyprawianej prawdziwą, maki ryżowej, cykori w paczkach, serków do piwa, jarzyn w słoikach (bez octu), soli miąskiej (!!!) i wielu innych.

Jeden ze znanych zakładów — konkretnie Pudliszki — produkuje i ma na składzie wiele wysmienionych „kombinacji konserwowych” jarzyn z mięsem itp. W magazynie jest ich pełno, a w sklepach brak. Handlowcy, podobno po licznie dokonanych tu degustacjach orzekli, że doskonałe, ale zamówień nie poczynili twierdząc: „nie ma na to zbytu”. Co najmniej dziwne, bo na ogół wiadomo, że ludzie diabielnie za tym gonią. No tak, ale jeśli o rzekomej opinii konsumentów decydują pp. X. i Y, uważani za jedyne źródła informacji — to innych rezultatów rzeczywistość być nie może.

Skąd tymczasem klient (szczególnie młody) ma wiedzieć co to za przysmak ta węgierska papryka marynowana w słojach lub buraczki z chrzanem? Trzeba by prze-

Informujemy

Klub Wojewódzki ZMS mieszczący się przy ul. Kościuszki 80a zaprasza młodzież poznańską na cotygodniowe wieczorki taneczne. Odbývają się one w soboty w godzinach 19—24. Wstęp — 15 zł. Do tańca przygrywa młodzieżowy (dobry) zespół jazzowy. Kto chętny może się również na miejscu zapisać do Klubu.

Z okazji zakończenia V etapu „Wyścigu dookoła Polski” Komisja Turystyki Kolarskiej POZ Kol. organizuje 14 bm. „Zlot Turystów Kolarski” do Poznania. Uczestnicy Zlotu muszą przejechać przynajmniej 30 km na rowerze. Zgłoszenia pisemne do 11 bm. pod adresem: Poznański Okr. Związek Kolarski Poznań 4, skr. poczt. 1019. Wpisowe 5 zł należy przelać przez kazem pocztowym na adres: Poznański Okręgowy Związek Kolarski PKO I OM. Poznań nr 5-9-493. Przyjmowanie uczestników Zlotu 14 bm. od godz. 13.30 do 14.30 na boisku WSWF. Uczestnicy otrzymują pamiątkową naszywkę oraz 40 pkt. na odznakę Turystyki Kolarskiej i bezpłatny wstęp na Stadion im. 22 Lipca.

Z okazji Tygodnia Archiwów — Archiwum Państwowe w Poznaniu przygotowuje dla szkół nową pomoc do nauczania historii. Jest to seria 30 fotokopii dokumentów historycznych i ciekawostek archiwalnych w cenie 30 zł.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 organizuje kurs języka angielskiego i rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy i informacje u kierownika czytelnik Klubu w godz. od 12—20. Otwarcie kursów w początkach października.

cież poinformować klientów, że koncentrat pomidorowy (pasta) zawiera wartościowe witaminy, doskonale smakuje nawet ze smarowanym chlebem z masłem i taniej się kalkuluje jak przecier domowej roboty. Nie wiedzą także klienci, że tzw. zerówka jugosłowiańska lub austriacka nie powinna być prasowana nadmiernie gorącym żelazkiem, gdyż wówczas traci odporność na mnięcie. Nie wiedzą bo i skąd. Handel nadal pracuje starymi metodami, a później się dziwi, że nie ma zbytu.

Może by tak urządzić od czasu do czasu małeńki pokaz połączone z degustacją i pokazami niektórych artykułów (sprzęt gospodarstwa domowego), a może rozpisac tę i ową ankietę, zorganizować stałą komórkę sondowania opinii publicznej?

Nie jest naszą rzeczą pouczać fachowców, jak robić i dlaczego, byliby to najwyższy czas przejść na bardziej racjonalne i handlowe (z prawdziwego zdarzenia) metody pracy. Sądzę, że sami dostrzegają, przecież widoczne, zmiany na tzw. rynku. Jeśli nie — to tym gorzej dla handlu.

EUZEBIUSZ

Sport

Pięć poznaniaków w reprezentacji juniorek

W skład reprezentacji Polski juniorek w koszykówce, udających się w tych dniach do Rumunii na kilka spotkań, weszło m. in. pięć młodych koszykarek poznańskich. Są nimi: Woźniakówna i Sikorzńska z Olimpii, Ratajczakówna i Siwkówna z Lecha oraz Reysnerówna z AZS-u.

(Of.)

Czy rekord Hary'ego zostanie zatwierdzony?

Fenomenalny czas, uzyskany w biegu na 100 m — 10 sek. przez mistrza Europy — Armina Hary'ego, członka klubu sportowego w Leverkusen, wywołał w całym sportowym świecie zrozumiałe poruszenie.

Wszystko byłoby w porządku z zatwierdzeniem tego rekordu, gdyby nie to, że pomiar spadku tere-
nu wykazał między startem a metą różnicę 11 cm, podczas, gdy w myśl przepisów, dopuszczalne pochYLENIE w kierunku biegu nie może przekraczać 1:1.000, a więc — 10 cm. Kto wie, czy ten cm nie stanie na przeszkodzie uznaniu rekordu Hary'ego.

Hary, ur. się w 1937 r. w Saßre, ma 182 cm wzrostu i waży 72 kg. Jest z zawodu mechanikiem w zakładach Bayera.

(x)

Uwaga — sędziowie piłkarscy!

Kolegium Sędziów POZPN wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w pogrzebie, zmarłego nagle, sędziego piłkarskiego, kol. Antoniego Durki. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

Jeszcze nie zginęły

Po wielu smutnych doświadczeniach z rzemieślnikami, którzy bezskutecznie usiłowali kiedyś nakłonić do reperacji złamanego krzesła, z drzeniem powitałem wiadomość domową, że „zapchała się wanna”. Trzeba zreperować — oświadczyła żona, a ja pomyślałem: — Kto to zrobi?

Obok mego domu jest warsztat instalatorski. Wstąpiłem, nie bez lęku, co też mi odpowiedzą! Na pewno nie będą znowu chcieli słyszeć o takich głupstwach jak reperacje. Zastąpiłem drzwi zamknięte. No, proszę — szepnąłem sobie w duchu — znowu nici. Patrzę jednak uważniej, a na drzwiach wiszą na sznurku zeszyt z ołówkiem. Na zeszycie napisane: KSIĄŻKA ZAMÓWIENI. Nie wiele myśląc wpisałem adres i „zamówienie”. Odszedłem bez nadziei w sercu.

Jakież było moje zdziwienie, gdy wróciwszy do domu dowiedziałem się od żony, że wanna zreperowana. Okazuje się, że w dwie godziny po moim „zapisku” w oryginalnej książce zamówień wiszącej na drzwiach, przybył pracownik z warsztatu i defekt usunął. Bravo, mistrzu Leśniak z ulicy Woźnej! Za taki pomysł z książką zamówień i staranną obsługą klienta należy się wyróżnienie. A jednak dobre tradycje poznańskiego rzemiosła jeszcze nie zginęły! (zm)

„Koziołki”

Na 69 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” wpłynęły 2 kupony z pięcioma trafnie zakreślonymi liczbami. Są to numery: 25987 — pkt. odbioru nr 176 w Ujściu i 35713 — pkt. odbioru nr 202 w Wolsztynie. Właściciele wymienionych kuponów otrzymają po 53.362,— zł. Nagrody za cztery trafienia otrzymuje 93 uczestników gry po 1.191,— zł; za trzy trafienia — 2.554 uczestników po 43,— zł.

Wygrane z pięcioma trafieniami można odbierać w PKO w Poznaniu, począwszy od 12 września 1958 r. Wygrane za cztery trafienia — wypłacają wszystkie oddziały PKO na terenie województwa; za trzy trafienia — punkty odbioru kuponów od 15 bm.

Następne losowanie odbędzie się 14 bm. o godz. 16.45, podczas meczu piłkarskiego na boisku sportowym w Jarocinie.

Poza wybranymi z pierwszego i drugiego losowania, zostaną rozdane pomiędzy uczestników 70 gry 4 nagrody.

W Wielkopolsce

Z województwa niektóre wiadomości przychodzą z opóźnieniem, ale mimo to warto się nimi podzielić. Oto prawie we wszystkich większych miastach odbyły się akademie przypominające wrzesień 1939 roku. Z okazji tej rocznicy składano wieńce na miejscach uświęconych krwią pomordowanych przez hitlerowców. Wiele rodzin przypomniało sobie tych, którzy nie wrócili spod Kutna, Warszawy i innych placów bitewnych, z obozów i więzień.

Najwymowniej obchodzona była rocznica rozpoczęcia II wojny światowej w Pile. Z kostnicy tamtejszej 4 bm. wyniesiono 10 trumien ze zwłokami dzieci (w wieku 6—15 lat), ofiar wybuchu miny pozostawionej przez wojska niemieckie. Cała Pila towarzyszyła im na cmentarz. Na trumny spadł deszcz kwiatów od towarzyszy dzieciennych zabaw, wycieczek i od rodziców, rodzeństwa, krewnych i znajomych. Ale wypadek, który nastąpił akurat w sam dzień 1 września, jest ostrzeżeniem — symbolem ciągle nam grożącego niebezpieczeństwa ze strony odradającego się zakonu spod znaku krzyża o polamanych ramionach.

Kolejarze w całym województwie przygotowują się gorąco do obchodu Dnia Kolejarza. Podjęli z tej okazji wiele zobowiązań.

Szamotyły także przygotowują się, ale na swoje uroczystości. Dni Szamotył rozpoczynają się już w najbliższą sobotę i trwać będą do wieczora 21 bm. Będzie to kiermasz pieśni, tańca, zabawy, sportowy, harcerski, wystawowy. Będą tam dożynki (14 bm.) a nawet „Wesele Szamotulskie”. Chyba poznaniacy w niedzielę złożą wizytę małemu, ale miłemu sąsiadowi.

Rogożno też robi u siebie ład i porządek. Niedługo przecież u niego jubileusz 700-lecia.

W Kaliszu otwarto nowe kino. W Lesznie, tak — Leszno wyprzedziło Poznań — powstał „Pawilon Galanterii Mlecznej”, (przy ul. Leszczyńskiej 29), gdzie można wypić szampan za 1.40 zł i to szampan bez alkoholu tzw. „Lactowit”. Moglibyśmy go także pić w Poznaniu, tylko brak tamtejszej Mleczarni urządził do rozlewania napoju i micia butelek. A może by tak Poznańska Mleczarnia pomogła?

(J. P.)

O wszystkim po trochu

Po letniej przerwie, w naszym życiu sportowym zapanowało znów ożywienie. Nie ma, dosłownie, dyscypliny, o której nie informowałyby szpalty dzienników i czasopism sportowych.

Ożywiło się również w Wielkopolsce, jakkolwiek specjalnych „szlagierów” mamy w programie raczej niewiele...

Piłkarze II ligi nie dali nam powodu do radości. Czekamy, co pokaże Olimpia. Czy będzie czwartym zespołem Wielkopolski wśród naszych drugoligowców? Zakończyła się już długa „młócka” w lidze wojewódzkiej. Olimpia po raz drugi znalazła się w czołówce piłkarskiej Wielkopolski. Natomiast Luboński Klub Sportowy, Budowlani i Polonia z Pity będą musiały pożegnać się z III ligą. W pozostałych klasach walki trwają. Które z drużyn klasy A zasila III ligę? Za pewniaków uchodzą wrocławczanie. Duże szanse mają również piłkarze Górnik (Konin) i Polonii (Nowy Tomys). Jednak podczas kilku spotkań, które pozostały im jeszcze do rozegrania, mogą nastąpić przetasowania w tabeli.

W boksie zespoły naszego okręgu wystartowały niepomysłnie. A jak wypadną następne pojedynki? W bokserkiej klasie A wystąpił do walki tylko 10 drużyn wobec 24 — które uczestniczyły w zeszłorocznych mistrzostwach.

Miłą niespodzianką sprawili kaliszcy wioślarze. W najważniejszym biegu podczas międzynarodowych regat w Brdziejcu, czwórka ze sternikiem zwyciężyła obje załogi Czechosłowacji w dobrym czasie — 6.48.2, zdobywając po raz pierwszy, niedawno ufundowany puchar, przez tragicznie zmarłego prezesa Federacji Wioślarskiej — Gastona Mullegę.

W hokeju na trawie waga się losy mistrza Polski. W tabeli na razie prowadzi Grunwald, lecz chce na utrzymanie tego tytułu na gnieźnińskiej Stelli która na finiszu rozgrywek pokonuje wszelkie przeszkody. Nie bez szans będzie może i Warta, ale pod warunkiem, że PZHT uwzględni jej protest, odnośnie przegranej meczu ze Startem. Oczywiście, ponowny mecz ze Startem musieliby „zieloni” wygrać.

Zainteresowanie lekkoatletyka nadal jest wielkie. Przecież nasi reprezentanci postarali się w bieżącym sezonie o bardzo wiele nie-

spodzianek. W Poznaniu z dużym zaciekawieniem oczekuje się rozgrywek ligowych, w których zobaczymy wielu doskonałych zawodników. 4 października br. o tytuł mistrza walczyć będą następujące drużyny: Legia i AZS z Warszawy, AZS — Poznań, Olsza — Kraków, Górnik — Zabrze i Zawisza — Bydgoszcz. Warta stanie do meczu w walce o dalsze miejsce w Sopocie, a Olimpia — o utrzymanie się w ekstraklasie w Białymstoku.

Za kilka dni ożywi się znowu na regatowym torze maltańskim. 14 bm. odbędzie się międzynarodowe motorowodne wyścigi o „Puchar „Expressu Poznańskiego”. Obok zawodników Polski, udział swój zapowiedzieli m. in.: reprezentanci NRF i NRD, którzy w tej dyscyplinie dysponują bardzo szybkoimi maszynami.

Miłą uroczystości zorganizowała na przystani LKS w Klekru Woj. Rada LZS. Zjechali się tu starzy i zasłużeni działacze sportu wioślarskiego, z których R. Banaszk i A. Zwierzyczy, udekorowani zostali przez wiceprzewodniczącą WRN, mgr. Węgrzycką, srebrnymi krzyżami zasługi. Przew. Rady Wojew. LZS — Sobucki, odznaczył wielu zasłużonych działaczy odznakami złotymi, srebrnymi i brązowymi — m. in. 72-letniego Józefa Chmielewskiego z dołskiego LZS.

T. P.

Szachiści Grunwaldu

...zbiorą się dzisiaj o godz. 19 w świetlicy klubowej w Komendzie Garnizonu, celem omówienia aktualnych spraw i najbliższych rozgrywek sezonu jesiennego.

„Totek”

Na kolejne zakłady „Toto-Lotka” nadesłano z terenu Wielkopolski 452.874 rozwiązań. Z sumy tej wyłoniono: 4 kupony z pięcioma trafnymi, złożone w kolekturach poznańskich. 478 kuponów z czterema i 7.815 z trzema trafieniami.

Spśród 25.451 rozwiązań „Totka” piłkarskiego, odnaleziono jeden kupon z 12 trafieniami, 18 jedenastoma i 219 z 10 trafieniami.

(o)